

Helena Domaszewska

GRAFIKA HIERONIMA COCKA I JEGO WARSZTAT RYTOWNICZY WYSTAWA W 400-LECIE ŚMIERCI ARTYSTY

W dniach od 1 kwietnia do 31 maja 1970 r. udostępniono w Muzeum Narodowym w Warszawie pokaz 37 rycin związanych z twórczością H. Cocka.

Hieronim Cock (ok. 1510—1570), antwerpski malarz, grafik i wydawca, odegrał wybitną rolę w rozpowszechnieniu grafiki niderlandzkiej XVI w. Złożyły się na to różne czynniki. Jego humanistyczna postawa, studia artystyczne i wyjazd do Włoch, gdzie zetknął się nie tylko z problemami sztuki, lecz również z jej doskonałym rozpowszechnianiem w grafice przez włoskich wydawców, takich jak: Lafrery, Ducetti, Rossi i słynny Antonio Salamanca. We Włoszech przebywał w latach między 1546—1548. Już w roku 1548 rozpoczął swą działalność wydawniczą w Antwerpii. Prace z jego warsztatu wydawniczego rytowane przez znanych grafików docierały do tych krajów, z którymi Antwerpia miała kontakty — do Niemiec, Czech, Anglii, Francji i Włoch. Rola, jaką odegrał jego dom wydawniczy w pełni odpowiadała swej nazwie „Pod czterema wiatrami”. Odbitki z tej oficyny rozeszły się szeroko, jak planował ambitny wydawca. Ich popularność była miernikiem wszechstronności tematyki prac i doskonałości ich wykonania. H. Cock, artysta i wybitny humanista umiał skupić wokół swego warsztatu wydawniczego wielu malarzy i rytowników. Malarze nie tylko dostarczali mu wzorów graficznych, ale powierzały mu także swoje ryciny autorskie. Dla jego warsztatu wydawniczego rytowali akwaforty: P. Bruegel st., F. Floris i H. Bol.

Osobiste zainteresowania sztuką H. Cocka przejawiają się zwłaszcza w jego podejściu do zagadnień pejzażu. Ten problem znalazł odbicie w jego grafice autorskiej. Podczas pobytu we Włoszech wykonał serię rysunków ruin antycznych, które odtworzył następnie w żywej technice akwaforty, dającej wrażenie wrażliwego i malowniczego szkicu. Te studia pejzażu ukazywały najpełniej widoki Koloseum, ruiny świątyni Pokoju, widoki term i inne. Wśród nich spotyka się również niezidentyfikowane fragmenty ruin porośniętych krzewami i zalanych wodą, zapomnianych wśród listowia drzew, sąsiadujących z tą resztką budowli antycznych (kat. 2).

W cyklu tym dużą rolę odgrywa sztafaż figuralny, w którym czasem pojawia się sylwetka rysownika, oddziały wojsk przebiegających ruiny, grupy podróżnych odpoczywających w ich